

Portal Województwa Lubuskiego



Przyszłość zaczyna się w Lubuskiem



Kategoria - Archiwum

Data publikacji -8 kwietnia 2019 godz. 09:25

Jaka jest przyszłość Lubuskiego, jakie wyzwania stoją przed regionem - tego można się dowiedzieć z wywiadu z marszałek Elżbietą Anną Polak, na łamach magazynu Polish Market. - Chcemy żeby był zieloną krainą nowoczesnych technologii i krok po kroku, konsekwentnie i bez

kompleksów ten cel realizujemy - mówi w wywiadzie marszałek. Magazyn dystrybuowany jest podczas Europejskiego Kongresu Samorządów, który odbywa się w Krakowie w dnia 8-9 kwietnia. Cała rozmowa poniżej.

Rozmowa z marszałek Elżbietą Anną Polak

Przyszłość zaczyna się dzisiaj...

To prawda. Wszystkie decyzje, które dziś podejmiemy i zadania, które zrealizujemy, będą miały wpływ na przyszłość naszych dzieci i wnuków. To dotyczy szczególnie samorządowców, bo to właśnie my mamy realny wpływ na rzeczywistość. To my, będąc najbliższymi obywateli, musimy wsłuchiwać się w ich potrzeby i na nie odpowiadać, by po prostu żyło się lepiej. Podejmując kolejne wyzwania, musimy mieć świadomość, że robimy to także dla przyszłych pokoleń. Ważna jest więc przewidywalność, pracowitość i konsekwencja – tacy jesteśmy w Lubuskim i dlatego mamy wiele sukcesów. Trzeba mierzyć się z problemami i je rozwiązywać, a nie zamiatać pod dywan. Trzeba realizować konsekwentnie zamierzone cele. Ale żeby to osiągnąć, trzeba wiedzieć jak to zrobić. Dlatego bardzo ważne jest planowanie strategiczne. To wyznacza kierunki działania – drogę, po której poruszamy się do celu. Potrzebna jest także wiara w sukces. Powtarzając za Krzysztofem Wielickim – legendą polskiego himalaizmu, *jak się bardzo chce, to się wchodzi; zawsze trzeba mierzyć wyżej*. Trzeba sięgać gwiazd! Wyznaczać sobie ambitne cele i konsekwentnie dążyć do ich realizacji.

A Lubuskie ma plan na przyszłość?

Oczywiście. My w Lubuskim mamy wizję regionu. Chcemy żeby był zieloną krainą nowoczesnych technologii i krok po kroku, konsekwentnie i bez kompleksów ten cel realizujemy. Wyznaczyliśmy sobie priorytety i kierunki rozwoju. Wiemy co jest naszą mocną stroną i znamy nasze potencjały. Zbudowaliśmy infrastrukturę naukowo-badawczą, bardzo poprawiliśmy dostępność transportową i teleinformatyczną. Postawiliśmy na wsparcie przedsiębiorców i to się opłaciło, bo to oni są teraz kołem zamachowym naszej gospodarki. Mocno zainwestowaliśmy w ochronę zdrowia. Mamy teraz najmniej zadłużone szpitale w Polsce. Poprawiamy też jakość leczenia. Jednak nie spoczywamy na laurach i jesteśmy świadomi naszych deficytów. To m.in. słabość uczelni wyższych, starzejące się społeczeństwo oraz niska innowacyjność. Zdiagnozowane potencjały i deficyty wyznaczają kierunki rozwoju. Żeby zlikwidować deficyty zaplanowaliśmy konkretne działania.

Jakie więc będzie Lubuskie przyszłości?

Chcemy być regionem bardziej inteligentnym. Budujemy Park Technologii Kosmicznych, który ma stanowić centrum rozwoju nowoczesnych technologii. Czas też wykorzystać infrastrukturę parków naukowo-technologicznych, zatrzymać tutaj młodych ludzi, postawić na potencjał intelektualny, finansując transfer badań do

biznesu. Chcemy także zbudować lubuską sieć innowacyjnych start-upów. Jak już wspomniałam, Lubuskie to zielona kraina nowoczesnych technologii. Region bardziej przyjazny środowisku to taki, w którym nie ma smogu, dlatego finansujemy wymianę starych kopciuchów. To także region zabezpieczony przed powodzią, z zieloną - czystą energią. Te nasze dwa główne cele doskonale wpisują się ukierunkowanie polityki rozwojowej Unii Europejskiej. Komisja Europejska zdecydowała się bowiem przeznaczyć aż 65% alokacji na te dwa priorytety. To jednak nie wszystko. Największym potencjałem naszego regionu są bowiem ludzie. Przyszłość regionu to jego mieszkańcy! Dlatego bardzo mocno stawiamy na włączenie społeczne. Mamy specjalne programy: młodzi On-life, a także na inicjatywy wiejskie i senioralne oraz profilaktykę prozdrowotną. Bo region silny społecznie, to region zadowolonych mieszkańców, którzy przecież najbardziej cenią sobie zdrowie i jakość życia. Dlatego nadal mocno będziemy inwestować w ochronę zdrowia. Budujemy Centrum Zdrowia Matki i Dziecka, rozwijamy usługi onkologiczne, zbudowaliśmy Ośrodek Radioterapii, modernizujemy szpitale i wyposażamy je w nowoczesny sprzęt, a także realizujemy programy profilaktyczne. Dbamy także o kadrę medyczną, dlatego wspieramy kierunek lekarski i finansujemy stypendia dla przyszłych lekarzy. Jednak w życiu oprócz zdrowego ciała potrzebny jest także zdrowy duch. Dlatego stawiamy na rozwój kultury. W tym zakresie zaplanowaliśmy prawdziwy boom inwestycyjny. To modernizacja dwóch teatrów, Muzeum Ziemi Lubuskiej, Muzeum w Bogdańcu oraz Dobiegniewie, to rozbudowa filharmonii oraz budowa instytutu designu i kreatywności. Lubuskie ma być też regionem który łączy, dlatego nadal będziemy rozwijać infrastrukturę transportową i teleinformatyczną.

Wspomniała Pani, że lubuskie priorytety są zgodne z polityką Unii Europejskiej. Jaka jest więc przyszłość regionów we wspólnocie?

Niedawno uczestniczyłam w Europejskim Szczycie Miast i Regionów w Bukareszcie, gdzie dyskutowaliśmy na ten temat. Zwieńczeniem tych rozmów jest przyjęta deklaracja, która wyraźnie wskazuje na rolę regionów w Europie. Unia Europejska potrzebuje regionów i miast w takim samym stopniu, jak one potrzebują jej. Deklaracja Bukaresztańska wskazuje na konieczność wzmocnienia demokracji lokalnej i wzmocnienia samorządów. Bo silne regiony, to silna Europa – Europa obywatelska, otwarta i silna gospodarczo. Europa potrzebuje zrównoważonego rozwoju, a jego gwarantem są właśnie regiony. Regiony potrzebują stabilizacji, decentralizacji, niezależności. Trzeba doskonalić prawo i przekazywać jak najwięcej kompetencji w dół. Zawsze powtarzam za profesorem Regulskim. *Państwo powinno zająć się tym, czym musi. Tym czym nie musi lepiej zajmie się obywatel.* Doskonałym potwierdzeniem tych słów jest wdrażanie europejskiej polityki spójności. Lubuskie, ale także inne regiony już wiele razy pokazały, że doskonale sobie z tym radzą, że są skuteczne. Warto postawić na regiony, bo to one są podstawą rozwoju europejskiej wspólnoty.

